

Ja Ty My Wy Oni

O.S.T.R.

No one's gonna break us down
We are who we are
Let the whole world watch over You

My! Pokolenie cyfr, iPad, IP. Daj żyć - w genach miasto
My! Uderzenie w pysk. High kick, high life jak mit nieba wartość
My! Pochodzenie, spryt, nasz kraj, ID, a w nim ziemia matką
My! Czyli niepohamowane zło, ziemi plon, ziemi moc, drugie dno. Ej, c
o jest prawdą
My! O co się martwisz, kiedy nikt się nie martwi o nas tu
Mamy zdobyć szczyt. Nie ma nic, co pomaga nam tego dokonać znów
Czas zdobyć szczyt. Nie ma nic, co zatrzyma myśl Tych sformułowań. Cu
d
Jeśli to my! Damy radę by być kimś, W życiu pokonać ból
My! Za- za- pomniani- ni Niby nie- nie ma- ma my granic na- na skalę
le- levelu lu-ludzi bez skazy
My! Napadamy rap, okradamy pop, pochłaniamy hajs, wydajemy sztos
Podpalamy skarb, polewamy prąd, napaleni na vibe, pijani na flow
Przecież wiesz, kto ma moc -
My! Czyli ja i Ty. Zero łaski w tym. Wyobraźni prym. Czyli ja i Ty
Kto się pastwi dziś? Czy to farsy zgrzyt?
Jak nie zobaczyli nas, to nie zobaczyli nic
Taki szyk, wyobraźni stan. Dla nas cały plik, niczym cały gram. Jeden
ćmi
Nic nie zatrzyma nas. Wiele płyt, wiele zdań. Jeden film: my, my, my!

No one's gonna break us down
We are who we are
Let the whole world watch over You

My! Zakazany świat, małolatów pęd żeby być wśród gwiazd
My! Nastawiamy kark kiedy beat wali w sprzęt płynie z tekstu vibe
My! Zawijamy skunk, żeby podpalić gniew, w dymie przekrój spraw
My! Czyli oddanie tym, którym stres sieje w sercu strach, nie ma sens
u, brat
My! Z tej samej krwi, osiedla, miasta, kraju
Nie ma nic co może dać nam gwarancję spełnienia planów
Padamy na pysk, za zysk, luksus w detalu, kilka liczb
Ile mamy zer, Ty ile tego jest by zarobić na chleb, być kimś nazajutr
z
My! Ktoś obiecywał nam tyle, ile może dać, czy to wieczna niemoc?
Kto się może bać - obiecana ziemia, raj - czy to żart czy to wersja d
emo?
Zatopiony skarb, zagubiony wrak, zakazany szlak czyli Ty i ja, czyli
my
Oni wszyscy, brat. Nie ma miejsca jak moja Mekka a reszta jest pod zi
emią
Nie martw się o nic. Żona dzieci, wszyscy zdrowi
Znajomi piją twoje, jeśli ty pamiętasz o nich
Karawany bieg to nie dla mnie dziś. Pali się Haze, w telewizji "Miś"
Te kilka chwil to: my, my, my, my!

No one's gonna break us down
We are who we are
Let the whole world watch over You